

# Stare Dobre Małżeństwo, Jaką cenę

Ilu ludzi nasz świat uniesie  
aby wciąż jeszcze mógł się kręcić  
ilu trzeba dzisiaj poetów  
by choć wiersz pozostał w pamięci

jak nazwać co jeszcze nie nazwane  
i co jeszcze może czekać człowieka  
jaką tajemnicę dźwiga każdy kamień  
że nie wie o niej nawet rzeka

czy po to tutaj tylko jesteśmy  
by przed nocą bardziej się zmęczyć  
czy liść z Twego wielkiego drzewa  
jest zaledwie kaprysem gałęzi

zostawiłeś nam ślady swych stóp  
na nieba niebieskiej korze  
tak mało ich i tak bardzo wiele  
bo przecież Ty wszystko możesz

jaką cenę trzeba zapłacić  
za to ziemskie ciche przebywanie  
jakie skrzypce trzeba usłyszeć  
aby wiedzieć co jeszcze jest grane

ile śliwek rozebrać do pestki  
aby poznać ten śliwkowy błękit  
ile spotkać kamieni nad rzeką  
by się zbudzić jeszcze poetą

z której strony czekać na sen  
i gdzie sny chować na dzień  
ile musi dojrzeć poziomek  
aby lato miało swój koniec

jak opisać porannego wróbla  
który w szare piórka się ubrał  
jak podejść koło po kamieniu w wodzie  
jak z tym dziwnym światem być w zgodzie